

Zobacz więcej w księgarni religijnej Izajasz:

[Izajasz.pl](http://Izajasz.pl)

---

ks. Bronisław Preder

# Tajemnica Symboli Eucharystycznych

Izajasz.pl



## II. TAJEMNICA ŚWIATŁA

W bazylice Grobu Pańskiego w Jerozolimie w czasie liturgii paschalnej ogień zstępuje z kopuły, żeby zapalić świecę wielkanocną - paschał. Dlaczego?

### 1. Bóg jest światłością

Bóg jest odziany w światło ("Odziany we wspaniałość i majestat, światłem okryty jak płaszczem..." Ps 104). "Wspaniałość jego podobna do światła, promienie z rąk Mu tryskają" (Ha 3, 4b). Bóg jest w najwyższym stopniu prosty. Jest najwyższą zgodnością z sobą samym, stąd jest źródłem światła. Światło ma też prostą naturę, zawiera w sobie siedem barw, a po ich połączeniu jest jedno. Jest ono powszechną naturą znajdującą się we wszystkich ciałach w kosmosie. Niektórzy sądzą że proporcja światła jest niczym innym, jak matematycznym porządkiem, w którym światło w swoim twórczym rozprzestrzenianiu materializuje się. (Robert Grosseteste, autor licznych prac z zakresu filozofii przyrody).

Bóg przebywa w niedostępnej światłości, z tej niedostępnej światłości przychodzi na ziemię Syn Boży. Staje się człowiekiem i mówi o sobie: "Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia" (J. 8, 12). U proroka Malachiasza (Ml 3, 20) Chrystus otrzymuje imię "Słońce Sprawiedliwości". Kapłan Zachariasz, napełniony Duchem Świętym mówi na Mesjasza "Wschodzące Słońce" (Łk 1, 78).

Być z Jezusem oznacza przebywać w światłości, przebywać w słońcu. Liturgię eucharystyczną i miejsce gdzie jest ona sprawowana można nazwać miejscem światłości. Orędzie wielkanocne głosi: "Raduj się Kościele Święty zdobny blaskiem takiej światłości" (Chrystusa Zmartwychwstałego).

Nic więc dziwnego że symbolika światła zajmuje centralne miejsce w architekturze kościoła, decyduje głównie o sakralności tego miejsca i sprawowanej tam liturgii.

W sztuce bizantyjskiej najważniejszą rzeczą było ukazanie boskości w jej światłości i barwach, stąd stosowano mozaiki rozbłyskujące światłem. W Hagia Sofia w Istambule, wzorcowym kościele Wschodu, światło słoneczne

pada w kopule na postać Chrystusa Pantokratora (władcy Nieba i Ziemi) który trzyma w ręku Biblię z wypisanymi na niej słowami: "Ja jestem światłością". Potem to światło odbija się od postaci Chrystusa i oświetla inne postacie oraz rozjaśnia świątynię.

Pierwsze wzorcowe gotyckie świątynie były tak zbudowane, aby umożliwić światłu przenikanie konstrukcji. We Francji, w Paryżu na wyspie Cité znajduje się Święta Kaplica. (Sainte-Chapelle). Smukleje ona aż do granic wytrzymałości i zwiedzający sądzi, że niematerialność w tej budowlu sakralnej wypełniona jest światłem. Suger i Hugo de Saint -Victor twierdzili, że świątynia - dom Boga - powinna być iluminowana i olśniewająca jak raj, bo Bóg jest światłością, która wszystko zwycięża.

Zwycięstwo Boga - Światłości nad ciemnością - złem ogłasza nam Liturgia Paschalna sprawowana w Wielką Noc po zachodzie słońca, z Wielkiej Soboty na Wielką Niedzielę. Rozpoczyna się ona liturgią światła, na którą składa się poświęcenie ognia, zapalenie paschału, procesja z nim do ciemnego kościoła i śpiew - orędzia wielkanocnego przy zapalonym paschale.

## 2. Symbolika ognia

Ogień jest obrazem ducha, a zwłaszcza Ducha Bożego. To Bóg zawiera z Abrahamem przymierze posługując się płomieniem ognia. To Duch Święty posługuje się językiem ognia, aby zaznaczyć, że zstępuje na apostołów i Matkę Bożą. W czasie Liturgii Paschalnej przy poświęceniu ognia jest modlitwa:

"...Boże ... poświęć ten ogień i przez Święta Wielkanocne rozpal w nas tak wielkie pragnienie nieba... .

W tej modlitwie ogień symbolizuje Boga, ale również duszę ludzką, która ma spalać się w pragnieniu nieba.

## 3. Paschał

To duża świeca symbolizująca Chrystusa zmartwychwstałego, który jest wczoraj i dziś ten sam, który jest początkiem i końcem wszystkiego. To do Niego należy czas, a nie do nas. Do Niego należy wieczność, Jemu ma być oddawana cześć przez wszystkie wieki.

Paschał z pięcioma żywicznymi gwoździami wnoszony jest do ciemnego kościoła w czasie Liturgii Paschalnej. Oznacza to światło Chrystusa chwalebnie zmartwychwstałego, które rozproszy ciemność naszych serc i umysłów.

Zapalony paschał łączy nas ze światłem nieba i tak długo będzie płonąć aż wszędzie słońce nie znające zachodu (Chrystus) . Duża świeca paschalna ma symbolizować, że ziemia jest opromieniona niezmiennym blaskiem, a jest nim Chrystus Zmartwychwstały, Wschodzące Słońce, który zajaśnieje w całej pełni blaskiem swojej potęgi, kiedy przyjdzie drugi raz widzialnie na ziemię. Teraz mamy podziwiać wschodzące słońce. Pełnia jego będzie widoczna dla nas na końcu czasów.

#### 4. Świeca na ołtarzu

Oznacza Chrystusa zmartwychwstałego, który jest obecny w zgromadzeniu liturgicznym, ale z drugiej strony symbolizuje naszego ducha, jest obrazem naszego wnętrza. Płomień biegnie do naszego oka, do naszej źrenicy. Źrenica bierze go, ale płomień pozostaje sobą i źrenica sobą. Dokonuje się jednak wewnętrzne zjednoczenie duszy z Chrystusem. Ponadto płonąca świeca daje żar, który nas ogrzewa, ale płomień pozostaje nieposzerzony. Tak samo Chrystus ogrzewa nas w czasie Eucharystii swoją miłością.

#### 5. Wosk

Wosk, z którego są zrobione paschał i świeca na ołtarzu, symbolizuje pokorę. Wosk uniestwia się. Chrystus wyniszczył samego siebie, kiedy umarł na krzyżu. W czasie chrztu Chrystus zapalił w nas ogień życia wiecznego.

#### 6. Lampka wieczna przy tabernakulum

Mówi nam, że w tabernakulum jest żywy nasz Pan Jezus Chrystus. Prawdziwy Bóg i człowiek, ten sam Bóg, który pod postacią ognia ukazywał się Abrahamowi, Mojżeszowi i przez słup ognia przy namiocie spotkania - co tłumaczymy na łacinę tabernakulum, zaznaczał swoją obecność w narodzie wybranym.

Uznając Jezusa za Pana i Boga który wybawia od zła i grzechów, uklękni przed tabernakulum i zapytaj się: Czy ja spalam się dla Jezusa?.

Jezus obecny w tabernakulum czeka na ciebie. Św. Faustyna dużo czasu spędzała przed tabernakulum, gdzie adorowała Pana Jezusa, widziała, jak wychodził do niej z tabernakulum i rozmawiał z nią.

## 7. Witraże

Na lekcji religii ksiądz katecheta postawił dzieciom takie pytanie: "Kto to jest święty?". Były różne odpowiedzi, ale na końcu Adaś tak powiedział: "Święty to człowiek prześwietlony słońcem". Ksiądz go zapytał: "Dlaczego tak twierdzisz?". Adaś odpowiedział: "Bo widziałem świętego w kościele". "W którym miejscu?" - zapytał ksiądz. Adaś odpowiedział: "W oknie, w witrażu". Ksiądz powiedział: "Masz rację. Chrystus jest słońcem. Święci to ludzie przeniknięci światłem Chrystusa".

Kościół jest miejscem sakralnym (sakralny - święty oznacza odcięty, inny), dlatego witraż daje światło odcięte, inne niż w domu. Jest to światło jakby przetworzone, przepuszczone przez gamę kolorów. Symbolizuje światłość wiekiustą, Chrystusa, który jest światłością świata. Blask witraży porównywalny do blasku kamieni przypomina wspaniałość mającą źródło w Ojcu Świętym i spływającą przez Jego Syna na odrodzony świat.

Św. Teresa od Dzieciątka Jezus tak napisała ("Dzieje duszy", rozdz. 9): "Orły szybują w najwyższych przestworzach... Ja siebie uważam za małą ptaszynę pokrytą jedynie lekkim puchem, nie jestem orłem... Czy ma umrzeć z żalu na widok niemocy? O nie! Ptaszek nie będzie się tym nawet smucił. Ufny aż do zuchwalstwa, chce nadal wpatrywać się w boskie Słońce; nic nie jest w stanie go przestraszyć ani wichura, ani deszcz, a jeśli ciemne chmury zakryją Gwiazdę Miłości, mały ptaszek nie ruszy się ze swego miejsca, bo wie, że za tymi chmurami zawsze świeci jego Słońce, którego blask nie przygasa ani na chwilę. To prawda, że nieraz burza zaczyna miotać sercem małego ptaszka, że nieraz zdaje mu się, jakoby nic nie istniało oprócz otaczających go chmur; to jest właśnie dla małego, słabego biedactwa chwila radości doskonałej. Co za szczęście dla niego pozostawać tam mimo wszystko, wpatrując się w niewidzialne światło, które ukrywa się przed spojrzeniem jego wiary".

Wpatrujmy się w kościele w czasie Eucharystii w niewidzialne światło Jezusa

Zmartwychwstałego.

### III. Symbolika piękna

Rosyjska legenda głosi, że książę kijowski Włodzimierz chciał wybrać dla swojego państwa najlepszą religię. W tym celu wysłał potajemnie posłów do mahometan, żydów, łacinników i Greków. Kiedy ci wysłannicy wrócili, tak powiedzieli księciu Włodzimierzowi:

"Kiedy weszliśmy w Konstantynopolu do Świątyni Świętej Mądrości nie wiedzieliśmy, czy jesteśmy w niebie, czy na ziemi, gdyż na ziemi nie spotyka się takiego piękna. Zaniemówiliśmy, lecz jedno wiemy, że Bóg przebywa tu z ludźmi".

Sobór Watykański II tak mówi:

"Do najszlachetniejszych dzieł ducha ludzkiego słusznie zalicza się sztuki piękna, zwłaszcza sztukę religijną i sztukę kościelną. Z natury swej dążą one do wyrażanie w jakiś sposób nieskończonego piękna Bożego. Są one tym bardziej poświęcone Bogu i pomnażaniu Jego czci i chwały im wyłącznej zmierzają do tego, aby swoimi działaniami dusze ludzkie zwracać ku Bogu." Dlaczego piękno zbliża nas do Boga? Niektórzy święci chrześcijańskiego Wschodu zauważyli, że jedno z imion Boga to Piękno

#### 1. Piękno to imię Boga

W Piśmie Świętym, w Księdze Rodzaju, przy pierwszym opisie stworzenia świata święty pisarz stwierdza, że każde dzieło stworzenia było dobre. Użyty tu wyraz hebrajski *tob* ma podwójne znaczenie: dobry i piękny. Można więc powiedzieć, że każde dzieło stworzenia było piękne. Jezus kiedyś powiedział: nikt nie jest dobry tylko Bóg. Chciał nam przez to powiedzieć, że Bóg jest dobry i piękny. Piękno należy do istoty Boga.

Platon dawno już zauważył, że piękno jest blaskiem prawdy. Dobro i piękno to dwa zbocza tego samego szczytu. Prawda i dobro to przedmiot kontemplacji, a ich symbioza rodzi piękno. W średniowieczu prawdę, dobro i piękno łączono razem w jedną całość. W czasach współczesnych różne nurty filozoficzne z postmodernizmem na czele mające do dyspozycji potężne media i wielkie zaplecze finansowe zniszczyły pojęcie prawdy i dobra, ale nie zniszczyły pojęcia piękna. Dawnej poprzez kontemplację



prawdy i dobra dochodzono do piękna.

Dzisiaj została nam droga odwrotna. "Nie ma człowieka współcześnie zupełnie niereligijnego, który byłby nieczuły na piękno przyrody i to może być zdegradowane doświadczenie religijne"

W czasach współczesnych kiedy panuje kult brzydoty (Benedykt XVI) rodzi się wielkie wołanie, aby świątynie chrześcijańskie były piękne pod względem architektonicznym i aby w świątyniach chrześcijańskich były piękne przedmioty kultu, bo dzięki nim między innymi można dojść do Boga, który jest Prawdą, Dobrem i Pięknem. Niektórzy nawet twierdzą, że wspólnota eucharystyczna, która celebruje Eucharystię, staje się również symbolem estetycznym.

Piękno powinno się wyrażać w innych ludziach, gdyż ono daje świadectwo Paschy.

Słynny teolog H. K. von Baltazar (czy to; Hans Urs von Balthasar, teolog szwajcarski, duchowny katolicki, kardynał nominat?????)

poświęca teologicznej estetyce aż cztery tomy, gdzie stwierdza, że w czasach nowożytnych piękno i teologia oddaliły się od siebie, że religia tego okresu odrzuciła piękno.

## 2. Harmonia piękna

Kiedyś była wystawa zatytułowana "PIĘKNO". Były tam różne rzeczy, było ich tysiące, ale panował nieład, nie było logiki, nie było harmonii, wszystko rzucone jak na śmietniku.

W niebie jest inaczej. Bóg jest w największym stopniu piękny, ale nie prostacki. Jest najwyższą zgodnością z samym sobą. Stąd jest źródłem światła. Identyczność staje się proporcją i to jest niepodzielne piękno Stwórcy. Piękno prawdziwe jest bowiem zgodnością i odpowiedzialnością rzeczy do niej samej, harmonię jej poszczególnych części w nich samych i do siebie nawzajem, do całości i samej całości do wszystkich. Niektórzy dodają do harmonii jeszcze kontrast. Na tle cudownej harmonii zjawia się coś, co kontrastuje, wybija się, wyróżnia, zwraca na siebie uwagę np. w świątyni gotyckiej surowej, gdzie są regularnie układane kamienie, pojawia się przepiękna rzeźba, subtelna, złożona lub delikatna, kolorowa tkanina. Wydaje się, że dostrzeganie piękna, zadowalanie się nim, tworzenie piękna jest stałą potrzebą człowieka, który został stworzony na obraz Boga, a więc

na obraz Boskiego Piękną.

Człowiek fascynuje się pięknem, ma inklinację w kierunku dobra, uczy się pewnej bezinteresowności i dochodzi do wspólnoty z drugim. Odczuwamy wspólnotę z Twórcą. Piękno nie jest wartością tu i teraz. Nie jest wartością tylko ziemską. Ono nas ukierunkowuje poza czas i przestrzeń ku Bogu, ku Boskiej Piękności.

### 3. Figury geometrycznie piękne

Święty Augustyn zwrócił uwagę w swojej teorii piękna na regularność geometryczną, gdzie zauważa, że trójkąt równoramienny jest piękniejszy od równobocznego, ponieważ jest jednorodny, przewyższa go kwadrat, w którym jednakowe kąty są naprzeciw jednakowych boków, a najpiękniejsze jest koło, w którym żaden kąt nie psuje jednorodności obwodu. Jeszcze piękniejszy od koła jest punkt stanowiący centrum, początek, krąg samego siebie, oś koła.

#### a) Koło - kula

Ich punkty są jednakowo oddalone od środka, będącego bez początku i końca. Symbolizują jedność, nieskończoność, doskonałość Boga. Koło jest również symbolem nieba. Symbolizuje boskie działanie kierujące życiem na ziemi.

Biblia tak mówi o boskiej mądrości: "Byłam obecna, kiedy Bóg stworzył niebo, gdy wytaczał krąg na powierzchni.?????"

#### b) Kwadrat - sześciąt

Są obrazem niezmienności i wieczności Boga. Kwadrat symbolizuje ziemię poddaną działalności nieba. Nowe niebieskie Jeruzalem zstępuje z nieba jako miasto czworokątne.

#### c) Trójkąt

Symbolizuje Trójcę Świętą.



#### 4. Prawo przenikania przestrzeni

Kiedy patrzymy na drzewa to widzimy, że u dołu drzewo jest szersze i większe a im wyżej staje się delikatniejsze aż w końcu ginie w przestrzeni. Łagodne przechodzenie z jednej przestrzeni w drugą decyduje o pięknie. Symbolizuje ono, że wszystko stanowi jedną całość, łączy się z sobą. Drzewo zniszczone przez wiatr, jest odrażające, wzbudza uczucie buntu. Dlaczego?

Zniszczone prawo przenikania przestrzeni. Na wschodzie wszystkie budowle miały różne podcienia, przedsionki. Nie wchodziło się od razu do świątyni. Dachy miały szczyty u dołu szersze, a u góry schodzące się łagodnie. Jedną przestrzeń z drugą łączyła się.

#### 5. Symbolika ikony

Fiodor Dostojewski w "Biesach" tak napisał: "Czy wiecie, że ludzkość może obejść się bez Anglików, może obejść się bez Niemców... bez Rosjan, że do życia nie jest jej potrzebna nauka, ani chleb, lecz jedynie piękno jest nieodzowne, gdyż bez piękna nic już nie będzie do zrobienia na tym świecie! W tym kryje się cała tajemnica, w tym zawiera się cała historia!" (tom III). Potem Dostojewski rzuca szokujące hasło: "Piękno zbawi świat", ale potem stawia pytanie: "Jakie Piękno?" (P. Evdokimov, "Sztuka ikony, teologia piękna", Warszawa 1999, s. 38, 41). Piękno, które ratuje świat, mieści się w ikonie. Czym jest ikona?

Słowo ikona pochodzi z języka greckiego, od wyrazu "eikon" co znaczy: obraz, wizerunek, podobiznę. Tym terminem nazywano przedstawienie Chrystusa, Bogarodzicy i Świętych, usiłujące ukazać rzeczywistość nie ziemską, ale przekraczającą czas i przestrzeń. Czyli rzeczywistość niebieską. Piękno naturalne jest rzeczywiste, ale zmienne, kruche. Cała natura jęczy w bólach rodzenia, bo chce osiągnąć to piękno, które jest nieutralne. Święta osoba przedstawiona w ikonie ukazuje właśnie to piękno, które jest również dobrem nieutralnym. Ikona daje nam odczuć, że będziemy mieli całą wieczność na kontemplowanie piękna, dobra i prawdy. Ikona bazuje na prawdzie o wcieleniu, że Syn Boży stał się człowiekiem. Ikona nie jest portretem Osoby Boskiej, Matki Bożej czy świętych. Jest ona przeznaczona do liturgii i tylko tam, w świątyni żyje. Ikona, przeniesiona do

muzeum, umiera. Środowiskiem życia ikony jest świątynia, a szczególnie liturgia. Jest ono świadectwem wiary Kościoła we wcielenie Syna Bożego oraz przebóstwienie niektórych ludzi na drodze łaski (ikony świętych). Malowanie (a raczej "pisanie" ikon - słowo "pisanie" było spopularyzowane zwłaszcza przez badaczy rosyjskich i polskich, podkreślało sakralny, liturgiczny charakter ikony. Oznacza proces jej powstawania. Pisanie ikon było świętą czynnością, ikonopisanie) rozpoczynało się od poświęcenia warsztatu malarza. Bardzo często malarz ikon przygotowywał się do tej czynności przez dwutygodniowy post i intensywną modlitwę, aby być w stanie łaski uświęcającej i silnie zjednoczonym z Bogiem, z niebem. Przy malowaniu nie było dowolności, obowiązywały reguły. Zaczynano od ciemnych kolorów, potem nakładano kilka warstw coraz jaśniejszych, aby podkreślić, że z ciemności tego świata przechodzimy do światłości wiekuistej. W przedstawianiu ikony materialna strona jest świadomie zredukowana. Ikona nie odtwarza natury. Tylko szkicuje, nie akcentuje anatomii ciała jak np. w baroku, ale wszystko jest podporządkowane duchowi, przeniknięte duchem, co jest zasadniczą cechą nowego stworzenia. Twarz cechują nienaturalnie powiększone oczy. Wzrok nieruchomy, skierowany nie na świat materialny, ale na świat duchowy, poza czasem i przestrzenią. Twarz jest pozbawiona zmysłowości. Ciemny koloryt twarzy i nieruchomość kierują uwagę na nieskończoność i wieczność. Ikona jest oknem, które pozwala nam spojrzeć w niebo i zobaczyć skrawek odnowionego świata, gdzie człowiek będzie przebóstwiony, cudownie piękny i dobry. (A. Frejlich, Ikona, w: Encyklopedia Katolicka, Lublin 1997, t.II, s.8-10).

Pseudo-Dionizy Areopagita tak modlił się przed ikoną Bogarodzicy: "Pragnę, aby Twoja ikona bezustannie odbijała się w zwierciadle dusz i zachowała je czyste, aż po kres wieków, aby podnosiła tych, którzy są przygięci ku ziemi i aby dawała nadzieję tym, którzy postrzegają i naśladują ten wieczny Wzorzec Piękna" (P. Evdokimov, "Sztuka ikony, teologia piękna", Warszawa 1999, s. 43).

Taką właśnie rolę spełnia w narodzie polskim jasnogórska ikona Królowej Korony Polskiej. Wielki Papież Jan Paweł II powiedział:

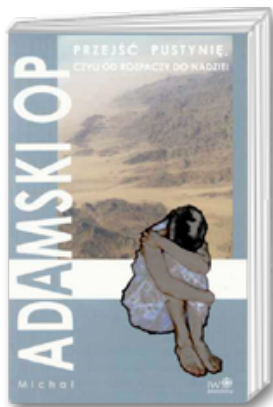
"Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża Polaka, gdyby nie było wiary Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem ... gdyby nie było Jasnej Góry".

Jezus Chrystus kształtuje i tworzy wielkich ludzi, wielkich Polaków i katolików posługując się ikonami, a zwłaszcza jasnogórską ikoną Bogarodzicy. Zróbmy wszystko, aby w naszych domach były piękne ikony, Chrystusa i Maryi, droższe od telewizorów, a wtedy Polska będzie miała potężne zastępy wielkich i dobrych ludzi zdolne zadziwić świat.

## 6. Nadużycie piękna

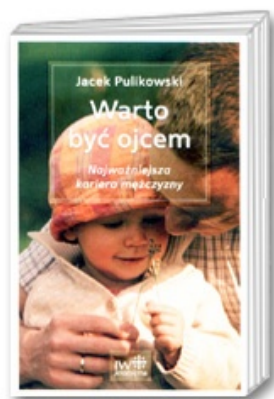
Piękno, o którym dzisiaj w znacznym stopniu zapomniano przy celebracji Eucharystii i przy budowie i urządzaniu kościołów katolickich, jest wykorzystywane do reklamy przez różne firmy i supermarkety. Towar marnej jakości jest pięknie pakowany w piękne, brukowiec jest pięknie redagowany. W telewizji grzech i zło pokazuje się w pięknej scenerii. To wszystko opiera się na biblijnym stwierdzeniu, że dobry ("tob") znaczy również piękny. Dzisiaj to co marne, słabe, złe ubiera się w piękno, aby zostało kupione jako dobro, a idąc dalej - jako coś boskiego i uszczęśliwiającego człowieka. Takie są nasze podstawowe skojarzenia z pięknem. Tymczasem piękno ma nas prowadzić do dobra, do Boga, a nie być reklamą słabości i zła. Niech nasza celebacja Eucharystii będzie piękna.

## Księgarnia Izajasz poleca



### [Przejsz pustynię, czyli od rozpacz do nadziei](#)

Dawniej uciekano na pustynię, by tam odnaleźć Boga. Dziś wydaje się, że pustynia sama wkracza w nasze życie. Jak odnaleźć źródło na pustyni? Jak być chrześcijaninem pośród kryzysów i nieakceptacji?



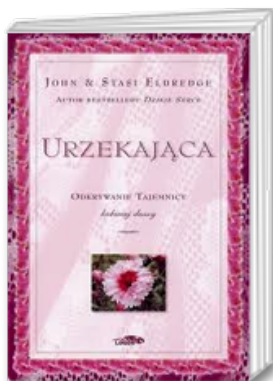
### [Warto być ojcem](#)

Fascynująca książka o roli męża i ojca w rodzinie. O radości z bycia ojcem, ale także o odpowiedzialności, władzy i służbie.



### [Warto naprawić małżeństwo](#)

Naprawdę chcesz naprawić swoje małżeństwo? Zaczynaj od teraz! Ta książka pomoże Ci znaleźć przyczynę problemu a potem powie jak z nim zwyciężyć.



### [Urzekająca](#)

Każda kobieta była kiedyś małą dziewczynką. A każda mała dziewczynka piastuje w swoim sercu najskrytsze marzenia. Marzy o porwaniu w wir romansu, o odegraniu niezastąpionej roli w wielkiej przygodzie, o roli Pięknej w czyjejś historii. Te pragnienia są czymś więcej niż ...